

Jak miło powspominać swoją pierwszą szkołę...



Jak miło powspominać swoją pierwszą szkołę - powiedzieli absolwenci JEDYNKI, którzy odbyli z nami sentymentalną podróż przez 65 lat istnienia naszej szkoły w dniu 11 października br. Niektórzy przyjechali z bardzo daleka, aż z Niemiec na ten moment wspomnień. Nasi goście obejrzyli tablica, fotografie z dawnych lat, stare gazetki szkolne, wystawę zdjęć nauczycieli, gdy byli jeszcze dziećmi i tę, gdzie narysowali ich uczniowie. Najwięcej jednakże emocji wzbudziły stare kroniki od 1959 roku, które znajdowały się w szkolnej bibliotece. Niektórzy odnaleźli w nich siebie i swoje dokonania, swoje rekordy szkoły w sporcie i mogli z dumą i wzruszeniem pokazać je swoim dzieciom i wnukom. Pani Grażyna odnalazła się na zdjęciu z 1968 roku, gdy uczyła się w klasie szóstej. Goście zobaczyli, jak zmieniły się sale lekcyjne, w których kiedyś mieli lekcje, mogli usiąść w szkolnych ławkach, poczuć się jak uczniowie- jak kiedyś, przypomnieć sobie kolegów, koleżanki i swoich dawnych nauczycieli. We wspomnieniach przewijała się najczęściej Pani Zofia Krzyżowska, której za naszym pośrednictwem przesyłają serdeczne życzenia oraz wyrazy szacunku i wdzięczności. Byli absolwenci, były ich dzieci, były i wnuki. Było bardzo miło i wzruszająco! Dziękujemy i zapraszamy znowu do naszej JEDYNKI!

Grażyna Świercz, Renata Marciniak i Aneta Woźnica